

Fundusze a koronawirus

Koncerty transmitowane online czy wywiady z lokalnymi artystami, które docierają do mieszkańców za sprawą mediów społecznościowych - to tylko przykłady wydarzeń, które proponują lokalnym społecznościom animatorzy z wielkopolskich Kin za Rogiem.

Miasta i miasteczka

Maleńkie kino w Trzciance zaczęło działać na początku października. Nie brakowało chętnych, by obejrzeć film na liczącej dwadzieścia miejsc widowni. Tym bardziej, że oprócz kameralnej atmosfery, wszystkie takie placówki w województwie, których jest już kilkadziesiąt, oferują najwyższą jakość obrazu i dźwięku.

- Rzeczywistość epidemiczna szybko sprawiła jednak, że salę dla widzów musieliśmy zamknąć. Nie chcieliśmy czekać na rozwój wypadków i zaczęliśmy działać – wyjaśnia Jerzy Hippmann, animator kina w Trzciance. - Zaczęliśmy ściągać lokalnych artystów do kina, a wywiady i koncerty realizowane na kinowej sali transmitować w mediach społecznościowych. To pozwala nam utrzymać widzów blisko siebie i zapewnić rozrywkę, jakże potrzebną w tym trudnym czasie – dodaje Hippmann.

Trzcianeckie Kino za Rogiem jest jednym z kilkadziesiątu w województwie. Inne, także otwarte w czasie epidemii, powstało w Orzechowie w gminie Miłosław. *- W latach osiemdziesiątych przyjeżdżało do nas kino objazdowe, potem, przez kilkadziesiąt lat, licząca ponad dwa i pół tysiąca osób społeczność była odcięta od kultury filmowej – przypomina Aleksander Warczygłowa, sołtys miejscowości Orzechowo.*

Od października w miejscowej szkole gotowe do działania kino czeka na zniesienie obostrzeń spowodowanych epidemią i przyjęcie widzów. Stworzono tam również niewielką kawiarnię, która jest miejscem integracji lokalnej społeczności. *- W Orzechowie działa kilkanaście różnych organizacji i stowarzyszeń, teraz mają wreszcie gdzie się spotykać, integrować i wspólnie pracować – uzupełnia sołtys Aleksander Warczygłowa.*

Sieć Kin za Rogiem

Pandemia koronawirusa na moment przyhamowała rozwój małych kin, ale nie zatrzymała go zupełnie. Sporo z nich wciąż jest w budowie, to na przykład placówki w Chrzypsku Wielkim, Powidzu, Grodzisku Wielkopolskim, Dąbju, Kostrzynie, Kępnie czy w Pobiedziskach, Rzgowie, Tuliszkowie i Łobżenicy.

Niektóre Kina za Rogiem są już gotowe i po prostu czekają z otwarciem na poprawę sytuacji epidemicznej w kraju. Tych można szukać w Rawiczu, Wolsztynie i Witkowie. *- Celem jest integracja lokalnych społeczności wokół kultury filmowej. Oferujemy jakość największych multipleksów za niższą cenę i jesteśmy na wyciągnięcie ręki – wyjaśnia Tomasz Telesiński, dyrektor biura Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski.*

To stowarzyszenie otrzymało blisko 4 miliony złotych unijnego dofinansowania z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014+) na utworzenie sieci małych kin społecznościowych. W sumie do projektu zgłosiło się 26 gmin z najdalszych zakątków województwa.

- Widzimy, że te kina będą miały też nową funkcję po pokonaniu epidemii. Naderwane relacje międzyludzkie pomogą scalić rodzinne seanse, spotkania z przyjaciółmi, czy po prostu pozwolić obejrzeć dobry film w korzystnej cenie – przekonuje Tomasz Telesiński.

Z Kin za Rogiem mają korzystać też uczniowie lokalnych szkół i partnerzy biznesowi.

Więcej na temat Kin za Rogiem dofinansowanych z funduszy unijnych znajdą Państwo w magazynie Zmieniamy Wielkopolskę (odc. 13) -

[OBEJRZYJ](#)



www.wrpo.wielkopolskie.pl

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



- WTK poniedziałek godz. 19.15 i wtorek godz. 17.50
- TV Pro Art środa godz. 20.50 i niedziela godz. 18.50
- TV Asta czwartek i piątek godz. 17.45

